

Refleksja

słowa: Adam Strzypek, muzyka: Ryszard Pomorski

Trzeba niekiedy iść pod prąd
Być popychanym przez swój los
Jak spadające liście wirować
Umarłej muzy słyszeć głos.

Trudno bez wiary trzymać żar
Co w zimnych piersiach jeszcze płonie
Ach, żeby poznać jakiś czar
Zamienić w skrzydła moje dłonie
Wzlecieć wysoko, w serce chmur!
Dolecieć tam, gdzie me istnienie!
Jak nie, to spadnę w otchłań, w dół
Ze swym marzeniem...

Trzeba czasami oczy zamknąć
By chwilę marzyć, chwilę śnić
Raz być obłokiem i megagwiazdą
Raz znowu zwykłym życiem żyć.

Trudno bez wiary trzymać żar
Co w zimnych piersiach jeszcze płonie
Ach, żeby poznać jakiś czar
Zamienić w skrzydła moje dłonie
Wzlecieć wysoko, w serce chmur!
Dolecieć tam, gdzie me istnienie!
Jak nie, to spadnę w otchłań, w dół
Ze swym marzeniem...

Jak nie, to spadnę w otchłań, w dół
Ze swym marzeniem...